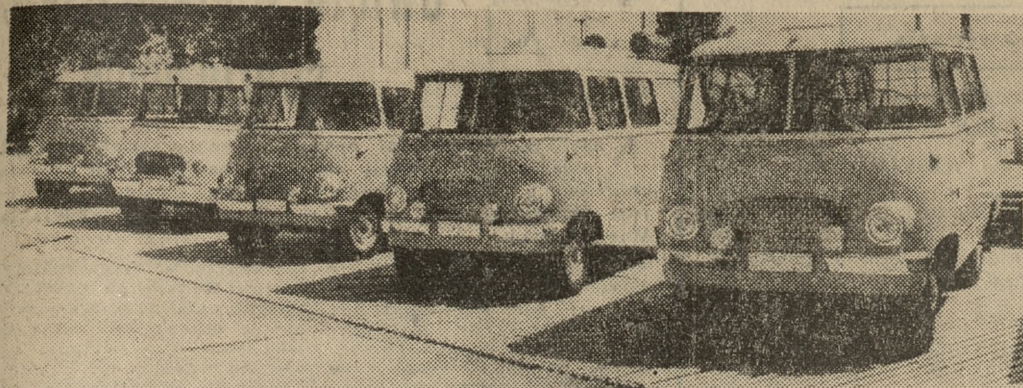


W eksportowej szacie



## MTP w handlowym rytmie

### Pierwsze transakcje polskich central

Choć to dopiero początek Targów, weszły one w swój normalny rytm handlowy. Już pierwszego dnia, w kilka godzin po otwarciu MTP, centrala „Cekop” — oferująca urządzenia przemysłowe i kompletne obiekty — podpisała kontrakt na dostawę dwóch zbiorników paliwowych do Finlandii. Tego samego dnia zakończono rozmowy w sprawie eksportu naszych tkanin do Kanady i Francji.

Już w drugim dniu rozmowy handlowe nabrały tempa. Jedną z najmłodszych central, „Stalexport”, sprzedawała do Finlandii 7 tys. ton blach, sta-

li pretowej i kształtowej.

Kilka innych: „Rolimpex”, „Ciech”, „Polcoop”, „Varimex” i „Cekop” pertraktują z licznymi kupcami z krajów kapitalistycznych. Interesujące, bo chodzi tu głównie o wyroby przemysłowe, które mielibyśmy dostarczać do tak wysoko rozwiniętych krajów jak NRF, Belgia, Finlandia, Anglia, Szwecja i Dania. Dotychczas sprzedaliśmy tam octan etylu, narzędzia, znaczną partię królików mrożonych (Belgia), nasiona konopi.

Z kolei podpisaliśmy umowy na import sprzętu inwestycyjnego z krajów socjalistycznych oraz chemikaliów od dostawców kapitalistycznych.

### EKSPONATY Z 400 FABRYK

Tytuł w istocie producentów uczestniczący w tegorocznej ekspozycji Niemieckiej Republiki Demokratycznej na MTP. Są to maszyny różnego rodzaju i narzędzia, urządzenia i aparaty dla przemysłu chemicznego oraz produkty tego przemysłu, wiele artykułów powszechnego użytku, znanych już i jeszcze nieznanych polskiemu odbiorcy.

Cała zresztą ekspozycja została pomyślana pod kątem naszych konsumpcyjnych i inwestycyjnych potrzeb. W ciągu dziesięciu lat polsko-niemiecka wymiana towarowa zwiększyła się dwukrotnie. Połowe importu z NRD stanowią maszyny, urządzenia przemysłowe i inne wyroby przemysłu metalowego, niezbędne nam dla industrializacji kraju. To zobowiązujemy.

We wczorajszej konferencji prasowej, którą prowadził dyrektor pawilonu Alfred Heinrich, uczestniczyli także attaché handlowy ambasady NRD w Warszawie — Harry Scheibe oraz attaché prasowy — Willi Roese. Dyr. Heinrich podkreślił w swym przemówieniu

(Dokończenie na str. 2)

## 26 czerwca — Dzień Niepodległości Afryki Południowej

Afrykański Kongres Narodowy — organizacja zrzeszająca bojowników o niepodległość południowej części tego kontynentu znajdującej się pod panowaniem rasistów, zwróciła się do Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Afrykańskiej z apelem o uczczenie Dnia Niepodległości Afryki Południowej, który przypada 26 czerwca br.

W odpowiedzi Zarząd Główny Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Afrykańskiej przesłał do Afrykańskiego Kongresu Narodowego pismo, w którym zapewnia, że Towarzystwo zorganizuje 26 czerwca liczne imprezy w czasie których społeczeństwo polskie wyrazi uczucia solidarności z uciskanym narodem Południowej Afryki oraz zaprotestuje przeciw polityce apartheidu przeciwko faszystowskim metodom terroru i ucisku stosowanym wobec ogromnej większości narodu tego kraju. (PAP)

W targowe nowości obfituje stoisko polskiej motoryzacji. Począwszy „Osy” od młodych pod pięknie stłokowanymi, pastelowymi kolorami lakierów, zmierzając do nieco cięższych obudów. „Warszawie” przybyło siostrzy, na MTP oglądamy nowe wydanie furgonetki, karetki sanitarniej. Są także „Syrenki” i „Nysy” w pięknej serii eksportowej, przystosowane do różnych czynności transportowych. A jeszcze motocykle, motorowery, „Stary” i mocarny „Zubr”. Jednym słowem jest co oglądać. Fot. — K. Przychodźki

## Przed upływem ultimatum wystosowanego do Kurdów

Na kilka godzin przed upływem terminu ultimatum wystosowanego 10 czerwca przez rząd iracki do przywódcy Kurdów Mustafy Barzaniego, gubernator wojskowy Północnego Iraku, brygadier Said Fathi al Sakali wydał szereg rozporządzeń, które mają ułatwić ewentualną walkę z powstańcami kurdyjskimi. Gubernator powtórnie zagroził zniszczeniem Kirkuku Sulajmanii i Erbilu jeśli mieszkańcy tych miast będą ukrywać Kurdów lub atakować armię iracką.

„Narodowa Rada Rewolucji Irackiej” upoważniła gubernatora al Sakali do powołania specjalnego trybunału bezpieczeństwa dla rozpatrywania spraw „cywilnych i wojskowych rebeliantów” oraz wydała rozkaz aresztowania przywódcy Kurdów — Mustafy Barzaniego.

10 czerwca oficjalny komentator radia syryjskiego — oświadczył, iż „Syria bez wahaniasie stanie u boku Iraku w jego walce z powstańcami kurdyjskimi”. (PAP)

## Nasza wiedza o Kosmosie zmieniła się ogromnie

### Prof. M. Roy o wynikach obrad „Cospar”

Warszawskie obrady „Cospar” — największego w tym roku światowego zjazdu badaczy Kosmosu — dobiegają końca. W związku z tym przedstawiciel redakcji naukowo-technicznej PAP — mgr Stanisław Bulas zwrócił się do prezydenta Międzynarodowego Komitetu „Cospar” — prof. Maurice’a Roya członka Francuskiej Akademii Nauk, z prośbą aby wypowiedział się na temat wyników spotkania i niektórych aspektów międzynarodowej współpracy w badaniach Kosmosu.

Prof. Roy stwierdził w odpowiedzi, że sesja warszawska jest wyrazem aktywnej współpracy wielu stowarzyszeń i instytucji naukowych różnych krajów. Cała ludzkość jest zainteresowana w badaniach otaczającej nas przestrzeni kosmicznej. Przestrzeń ta nie może być podzielona żadnymi granicami, krajowymi i na części, należące do poszczególnych państw.

Zycie człowieka, zwierząt i roślin, rolnictwa uwarunkowane są zjawiskami klimatycznymi i meteorologicznymi, kształtowanymi przez działania czynników bardzo od nas oddalonych. Istnieje związek między działaniem Słońca, a stanem naszej atmosfery. Dlatego wszystkie narody, wszystkie instytucje naukowe na całym świecie są zainteresowane współpracą w badaniu tych zjawisk. Powinna ona być oparta na jak najlepszej woli zarówno badaczy jak i rządzących.

Z takiej współpracy wynika tylko lepsze wzajemne zrozumienie, które ma wielki wpływ na obopólne zbliżenia ludzi wszystkich krajów naszej planety.

Prof. Roy odpowiedział twierdząco na pytanie, czy wyniki badań przestrzeni kosmicznej mogą być praktycznie wykorzystane w gospodarce. Np. osiągnięte postępy w konstrukcji jak najmniej-

Impreza ta zainauguruje cykl koncertów Poznańskiego Chóru Chłopców, zorganizowanych z inicjatywy Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych, „Głosu Wielkopolskiego”, przy wybitnej pomocy Wydziału Kultury Prezydium WRN. W każdym miesiącu będziemy dwukrotnie odwiedzać miasta i miasteczka naszego województwa. Na imprezach pragniemy zapoznać społeczeństwo ze światowym chórem, znanym i w kraju, i poza jego granicami oraz z popularną pieśnią chóralną, tak często spychaną dziś na drugi plan, przez rytmiczne, lecz niemelodijne przeboje.

Nie będzie chyba przesadą w stwierdzeniu, że mamy ambicję z tą, nieodczuwalną imprezą przejechać wzdłuż i wszerz Wielkopolski. Organizatorzy wyrażają nadzieję, że impreza ta wywoła zastrzeżenia zainteresowanie szerokich rzesz społeczeństwa. W czasie koncertu projektuje się przeprowadzenie „Zgaduj-Zgaduli” z zakresu znajomości zagadnień dnia dzisiejszego i te-

szych urządzeń elektronicznych znajdują już zastosowanie w dziedzinie automatyzacji produkcji przemysłowej.

Zdaniem profesora w ciągu najbliższych 5-10 lat wszystkie wiadomości na temat Kosmosu zostaną całkowicie zrewolucjonizowane. Zmieniła się już przecież zasadniczo nasza wiedza na ten temat sprzed dziesięciu lat, a nie należy zapominać, że pierwszy sztuczny satelita wysłany przez ZSRR zaczął krążyć wokół Ziemi dopiero w październiku 1957 roku, czyli zaledwie 5,5 lat temu.

W zakończeniu prof. Roy uznał wkład polskich naukowców do prac zgromadzenia za bardzo interesujący i wyraził nadzieję, że po tym spotkaniu utrwalą się aktywne i wszechstronne współpraca w tej dziedzinie Polski z innymi krajami, biorącymi czynny udział w działalności Cospar. (BN-T PAP)

## POGODA

Jak podaje PIHM w dniu 12 bm. na północnym zachodzie kraju przewidywane jest zachmurzenie na ogół duże i miejscami drobne opady. Na pozostałym obszarze zachmurzenie umiarkowane lub niewielkie, w godzinach popołudniowych lokalne burze. Temperatura maksymalna od ok. 18 st. do ok. 28 st. Wiatry słabe, chwilami umiarkowane, z kierunków zmian nych.

# WIELKOPOLSKI

Rok XIX  
Wyd. A

Poznań  
środa, 12. VI. 1963

Cena 50 gr  
Nr 138 (6017)

Wzdłuż i wszerz Wielkopolski

## Wielka impreza „Głosu” i WKZZ

W sobotę o godz. 19 w sali Domu Kultury w Wolsztynie odbędzie się wielki koncert Poznańskiego Chóru Chłopców pod dyрекcją Jerzego Kurczewskiego. Na program złożą się popularne pieśni chóralne kompozytorów polskich i obcych. Całość programu poprowadzi Aleksandra Szulcówna. Przewidziano również małą „Zgaduj-Zgadulę” z miłymi nagrodami.

matyki „Głosu”. Dla zwycięzców — skromne, lecz miłe nagrody...

A więc — pierwsze spotkanie w sobotę o godz. 19 na koncercie w wolsztyńskim Domu Kultury. (jk)

## Sukces polskiego helikoptera w paryskim salonie lotniczym

Prawdziwą gwiazdą „Dnia Lotnictwa Ratowniczego” — imprezy urządzonej w ramach paryskiego salonu lotniczego — stał się polski śmigłowiec „SM-1s”.

Nasz helikopter, zaprezentowany przez Czesława Miszewskiego z „Motoimportu”, wykonał szereg ewolucji, które

wzbudziły powszechne uznanie ze strony publiczności oraz licznych specjalistów obecnych na pokazie.

Z dużym zainteresowaniem wysłuchano objaśnień na temat możliwości tego aparatu: szybkość jego wynosi 140 km na godzinę, pułap — 3 tys. metrów, a zasięg — 550 kilometrów. Już dziś śmigłowca tego używa się w łączności, w ratownictwie i w rolnictwie.

W sobotę stoisko polskie organizuje nowy pokaz: „SM-1s” będzie holował w locie dwa szybowce.

W sprawozdaniach z salonu, który jest największą tego typu imprezą na świecie, prasa paryska nazywa polski helikopter „Latającym Świętym Bernardem”. (PAP)

## Pamięci ofiar z Oradour

10 czerwca w miejscowości Oradour-sur-Glane (departament Haute Vienne) odbyła się uroczystość ku czci ofiar hitlerowskiego terroru. 19 lat temu 10 czerwca 1944 roku oddział żołnierzy hitlerowskich dywizji „Das Reich” rozstrzelał wszystkich mężczyzn tego miasteczka, a kobiety i dzieci spalił żywcem w miejscowym kościele.

10 czerwca przy ruinach domów pozostawionych celowo jako historyczny pomnik zebrała się ludność Oradour uczestnicząc w uroczystości otwarcia Domu-Muzeum. PAP

## Zmiana polityki zagranicznej Peru?

Zwycięstwo Fernando Belaunde Terry kandydata chadeckiego Centrolewu w niedzielnym wyborach w Peru oznacza przejście tego kraju z pozycji bliskich Argentynie na pozycje bliskie Brazylii, Chile i Meksykowi.

Belaunde Terry oświadczył, że będzie prowadził dynamiczną politykę zagraniczną wykorzystującą międzynarodowe możliwości i rozszerzającą stosunki z całym światem bez zrywania dotychczasowych przyjaźni. Zdanie to uważane jest za zapowiedź zerwania z dotychczasowym absolutnym izolowaniem Peru od stosunków z krajami socjalistycznymi. (PAP)

PAP-RADIO- INF- WŁ- TELEFONEM  
RADIO- INF- WŁ- TELEFONEM  
INF- WŁ- TELEFONEM  
PAP-RADIO- INF- WŁ- TELEFONEM  
RADIO- INF- WŁ- TELEFONEM  
INF- WŁ- TELEFONEM

## Rozmowa Chruszczow — Longo

Pierwszy sekretarz KC KPZR Nikita Chruszczow przyjął 11 bm. zastępcę sekretarza generalnego Włoskiej Partii Komunistycznej, Luigi Longo.

### 40-lecie „TUR”

Wczoraj odbyła się w Krakowie wojewódzka akademicka poświęcona 40-leciu organizacji młodzieży TUR. Na uroczystości przybył prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz.

### Pomoc ZSRR dla Kuby

Agencja TASS donosi, że ZSRR udzieli Republice Kubańskiej pomocy technicznej przy organizowaniu w latach 1963-1965 ośrodka szkoleniowego, który zajmie się przygotowaniem mechanizacji rolnictwa. W ośrodku tym będzie mogło się kształcić około 1200 osób.

### Dymisja Karamanlisa

Jak donoszą z Aten, premier Grecji Karamanlis podał się do dymisji. Składając na ręce króla rezygnację ze swego stanowiska zaproponował on natychmiastowe rozpisanie wyborów parlamentarnych i powołanie do chwili wyborów rządu tymczasowego.

### Sprężarki-giganty

Z Leningradu do Polski wysłano w poniedziałek wagony z częściami wielkiej sprężarki o wydajności 3 tys. metrów sześciennych powietrza na minutę. Urządzenie to, zbudowane przez Newskie Zakłady Budowy Maszyn, przeznaczone jest dla kombinatu w Nowej Hucie.

## Rozmowy syryjsko-jemeńskie

11 czerwca w Pałacu Prezydenckim w Damaszku rozpoczęły się rozmowy syryjsko-jemeńskie. Na czele delegacji jemeńskiej stoi prezydent Sallal, syryjskiej — przewodniczący „Narodowej Rady Rewolucyjnej” generał Atasi i premier Salah Bitar.

Rozmowy syryjsko-jemeńskie dotyczą będą sprawy federacji egipsko-syryjsko-irackiej, a także usunięcia trudności na drodze do jej realizacji. (PAP)

## MTP w handlowym rytmie

Dokończenie ze str. 1

dużą rolę naszej polsko-niemieckiej współpracy gospodarczej. Wyrazem jej jest rozwijająca się specjalizacja obu krajów, a zarazem kooperacja np. w zakresie produkcji lamp radiowych, w dostawach silników „Wartburga” do naszych „Syren”, wymiana myśli technicznej czy dokumentacji.

### NASI GOŚCIE

Wczoraj przybyła do Poznania oficjalna delegacja rządowa Iranu, która w sobotę podpisała w Warszawie umowę handlową z Polską. Na czele delegacji stoi dr Mohammed — Ali Molavi, w jej skład wchodzi także dr Rokuudine Tehrani — dyrektor generalny Ministerstwa Ekonomii Narodowej Iranu.

Wczoraj także zapoznaliśmy się szczegółowo z ekspozycją czechosłowacką minister handlu wewnętrznego Rumunii — inż. Bucsa.

Również we wtorek delegacje rządowe 9 państw: Albanii,

### Plenum WKZZ

## W trosce o zdrowie pracowników

Tematem poniedziałkowych obrad Plenum Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych, tym razem w chodziejskiej „Porcelanie”, była ocena realizacji uchwał CRZZ o ochronie zdrowia w przemyśle.

Jak wykazał w referacie przewodniczący Zarządu Okręgu Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Chemicznego w Poznaniu Stanisław Juskowiak, w przedsiębiorstwach tego przemysłu polepszyła się wydatnie opieka nad zdrowiem pracowników. W 1960 r. czynnych było 6 zespołów lecznictwa zapobiegawczego, podczas gdy dziś jest ich 16. Ostatnio zaczęło również budować międzyfabryczny Zakład Leczniczo-Zapobiegawczy (ZLZ) w Chodzieży i myśli się o dalszej rozbudowie placówki leczniczej w „Stomilu”. W zakładowej służbie zdrowia pracuje 37 lekarzy, 16 specjalistów i 55 pielęgniarek.

W dyskusji mówiono m. in. o konieczności badań profilaktycznych, skuteczności zapobiegania absencji chorobowej, organizacji wypoczynku po pracy itp.

Obrady podsumował sekretarz WKZZ Henryk Nowak, który zwrócił uwagę na konieczność wyposażenia ZLZ w sprzęt medyczny, o co winny zabiegać przede wszystkim zakłady pracy. Przewodniczący WKZZ — M. Bartz mówił o znalezieniu umowy, jaką zawarła Wojewódzka Komisja Związków Zawodowych z Akademią Medyczną w celu naukowego rozpracowania przyczyn powstawania chorób zawodowych. (1)

# Kurdowie nie zaprzestaną walki

## Wywiad gen. Talabaniego dla „Izwestii”

Dziennik „Izwestia” opublikował we wtorkowym numerze wywiad udzielony w Bagdadzie korespondentowi tego dziennika Wismniewickiemu przez generała Talabaniego, członka KC Demokratycznej Partii Kurdystanu.

W odpowiedzi na pytanie dotyczące „problemu kurdyjskiego” gen. Talabani podkreślił, że walce o wyzwolenie ojczyzny Kurdowie poświęcili już wiele lat, wiele sił i wiele ofiar w ludziach. W okresie między obu wojnami świato-

wymi naród kurdyjski kilkakrotnie w zbrojnych powstaniach odnosił poważne zwycięstwa.

Po drugiej wojnie światowej walka Kurdów o swe prawa rozszerzyła się jeszcze bardziej ogarniając cały naród. Utworzono Demokratyczną Partię Kurdystanu, która głosiła hasło „wspólnej walki wraz ze wszystkimi sąsiednimi narodami, z postępowymi siłami całego świata, przeciwko imperializmowi i kolonializmowi”. W Iraku — powiedział gen. Talabani, walczyliśmy razem z Arabami przeciwko kolonizatorom i ustrojowi monarchistycznemu. Rezultatem tej wspólnej walki była rewolucja w Iraku w 1958 r. Art. 3 nowej konstytucji irackiej przyznawał Kurdom prawo do samostanowienia i niezawisłości narodowej.

Jednakże nie leżało to w planach dyktatora Kasema. Zaczął on prześladować siły demokratyczne jako jedne z najbardziej nieugiętych w kraju. W dniu 18 września 1959 r. rządowe wojska irackie zaatakowały rejon kurdyjskie. W ten sposób Kurdowie zmuszeni byli chwycić za broń.

Mówiąc o swej niedawnej wizycie w Kairze i Algierze gen. Talabani stwierdził, iż spotkał się z głębokim zrozumieniem problemu kurdyjskiego i poparciem ze strony prezydenta Nasera i premiera Ben Belli.

Na zakończenie wywiadu gen. Talabani oświadczył, że nowy rząd Iraku obiecał znaleźć rozwiązanie problemu kurdyjskiego i zaspokoić żądania Kurdów. Jednakże Kurdowie oczekują od rządu nie tylko słów, lecz i czynów. W

razie zerwania rokowań rewolucja będzie kontynuowana. PAP

Od redakcji: Wywiad gen. Talabaniego dla „Izwestii” przeprowadzony został przed kilku dniami, a więc jeszcze przed wystosowaniem — przez rząd iracki — do przywódcy Kurdów — Mustafy Barzaniego ultimatum wzywającego do natychmiastowego złożenia broni, zaprzestania walki i podporządkowania Kurdów władzom irackim.

## Telefony

### SPŁONEŁY MOTOCYKLE

Przy ul. Grunwaldzkiej 24 spłonęła szopka, w której garażowały dwa motocykle i rower. Ogien wzięli prawdopodobnie bawiące się zapalnikami dzieci.

### POWIESIŁA SIĘ

Przy ul. Bojanowskiej odebrała sobie życie przez powieszenie 53-letnia Agnieszka B. Wszelka pomoc wezwanego lekarza okazała się daremną.

### OPARZONY

Poparzeniu pieców wrzątkiem I i II stopnia uległ mieszkaniec ul. Palacza.

### SMIERTELNA KRAKSA

Na skutek nieudzielenia pierwszej pomocy przeżył doświadczenie przy zbiegu ulic Kniewskiego i Matejki do zderzenia dwóch samochodów osobowych. Siła zderzenia była tak duża, iż obydwie pojazdy zatrzymały się dopiero na parkanie pobliskiego kościoła. Z pasażerów prowadzonego przez obywatela szwajcarskiego pojazdu, jadącego ul. Kniewskiego, jedna zmarła, drugą w stanie bardzo poważnym przewieziono do szpitala. Kierowcy oby samochodów odnieśli niegroźne obrażenia.

### DZIECKO NA JEZDNI

Przebiegającego jezdnią ul. Dąbrowskiego 8-letniego chłopca potrąciła ciężarówka. Doznał on otwartego złamania lewego podudzia. (za)

## Nowy tygodnik „Kultura”

14 czerwca br. ukaże się w sprzedaży nowy 12-kolumnowy tygodnik „Kultura”. Tygodnik będzie wszechstronnie informował czytelników o życiu kulturalnym w kraju i za granicą. Systematycznie omawiana w nim będzie problematyka dotycząca ogólnej polityki kulturalnej w Polsce.

Zamieszczane w „Kulturze” publikacje będą obejmowały szeroki zakres problematyki kulturalnej ze szczególnym uwzględnieniem problemów rozwojowych socjalistycznej kultury w Polsce, zarówno w większych miastach, osiedlach robotniczych, jak i na wsi. „Kultura” zajmować się będzie m. in. sprawami upowszechnienia kultury za pośrednictwem radia, telewizji i filmu oraz innych nowoczesnych środków przekazywania myśli.

Nowy tygodnik dużo uwagi poświęci popularyzacji inicjatyw kulturalnych, podejmowanych w różnych zakątkach kraju. W większej mierze, niż to było dotychczas, „Kultura” nawiąże kontakt ze środowiskiem pracowników i działaczy kulturalnych na terenie całego kraju, wspomagając ich wysiłki akcjami publicystycznymi i informacyjnymi. Pismo włączy się do konkretnej pracy nad podniesieniem poziomu działalności w dziedzinie kształtowania nowego modelu kultury i będzie się starało upowszechniać dorobek najbardziej aktywnych i twórczych ośrodków regionalnych. Bogata tematyka, szeroka skala zainteresowań życiem

kulturalnym pozwoli „Kulturze” zaspokoić potrzeby szerokiego kręgu czytelników o różnych zainteresowaniach i zamiłowaniach.

W każdym numerze tygodnika czytelnicy znajdą artykuły i felietony na temat literatury i sztuki oraz stałe pozycje, omawiające działalność radia, TV, teatru i filmu. W stałym dziale recenzyjnym omawiane będą dzieła literackie, jak również pozycje wydawnicze dotyczące socjologii kultury, teorii sztuki oraz z zakresu publicystyki społecznej.

Tygodnik „Kultura” rozprowadzany będzie na terenie całego Polski poprzez kioski „Ruchu” w cenie 3 zł za egzemplarz oraz we wszystkich formach prenumeraty. Koszt prenumeraty miesięcznej wynosić będzie 13 zł, kwartalnej — 39 zł, półrocznej — 78 zł, rocznej — 156 zł.

Równoległe z ukazaniem się „Kultury” przestają wychodzić dwa tygodniki: „Nowa Kultura” i „Przegląd Kulturalny”, wszyscy wzgl. dotychczasowi prenumeratorzy tych pism otrzymają pierwszy numer „Kultury” wraz ze specjalnym drukiem w sprawie dalszej prenumeraty. Druk ten stworzy czytelnikom możliwość otrzymywania nowego pisma w ramach opłaconej prenumeraty „Nowej Kultury” czy „Przeglądu Kulturalnego” — bez żadnych dopłat — bądź w wypadku niewyrażenia na to zgody, stanie się on podstawą do zwrotu pieniędzy za opłacone a nie wydane numery obu pism.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował: Janusz Marciszewski.

GŁOS WIELKOPOLSKI redaguje Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 19. Centrala tel. 611-21 łączy wszystkie działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe PSW „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka, P-4

## Sport • sport • sport



## Święto wielkopolskich sportowców

Najbliższe cztery dni będą sportowym świętem Wielkopolski. Na stadionie im. 22 Lipca i innych obiektach sportowych naszego miasta, młodzież z całego województwa walczyć będzie o tytuły mistrzów II Spartakiady Wielkopolskiej.

Krótko przed otwarciem warto dokonać najogólniejszej charakterystyki imprez sportowych imprez sportowych imprez sportowych. Najlepiej wypadło w nich szkolnictwo. Ogółem odbyło się około 1500 sportów, w których wzięło udział 500 tys. uczestników. Na szkół przypada 774 sportów, na 230 tysiącach startujących, na LZS-y 342 — 127 tys., na zakłady pracy 82 — 15.231 i na gromady 168 — 52 tys. uczestników.

Stosunkowo mała ilość sportów odbyła się w zakładach pracy. Jeżeli weźmiemy pod uwagę, że w Wielkopolsce mamy około 3,5 tys. różnego rodzaju zakładów, to liczba 32 sportów jest raczej niepokojąca. Bez wątpienia wzrośnie ona w miesiącach letnich, gdyż według informacji

uzyskanych w Wojewódzkim Komitecie Kultury Fizycznej i Turystyki duża ilość zakładów zamierza organizować swoje sporty w lipcu, sierpniu a nawet we wrześniu.

Ostatnim sprawdzianem poziomu przed startem w II Spartakiadzie Wielkopolskiej, były mistrzostwa powiatowe. Według niepełnych danych, startowało w nich około 30 tys. uczestników. Najlepiej sportowcy powiatowe zorganizowali Szamotulę i Wągrowiec. W tych dwóch miastach miały one bardzo uroczysty przebieg. Oprócz dyscyplin sportowych, działacze szamotulscy i wągrowieccy potrafili zorganizować szereg dodatkowych atrakcji, jak np. efektowne pokazy gimnastyczne w wykonaniu uczniów szkół podstawowych, wycieczki kolarskie, ciekawe mecze piłkarskie itp. Nic więc dziwnego, że zarówno w Szamotulach jak i w Wągrowcu stadiony pełne były widzów, którzy gorąco oklaskiwali wzmagania najlepszych zawodników powiatu. Według oceny WKFFIT dobrze zorganizowano również sporty w Trzcińcu i Lesznie. Nie pominiemy natomiast takie powiaty jak Stępca, Kościan, Koniń i Koło.

II Spartakiada Wielkopolska odbędzie się w dniach od 14-16 czerwca. Uroczyste otwarcie nastąpi w piątek 14 bm. o godz. 12 na stadionie im. 22 Lipca.

Bieżące kalendarzyki imprez zamieszczać będziemy codziennie na naszych łamach. W środę czwartek w sali przy ul. Marceleskiej od godz. 17 odbędzie się eliminacja bokserska. (st)

## Dzisiaj pierwsze pojedynki

Dzisiaj rozpocznie się o godz. 10 na kortach AZS przy ul. Noskowskiego międzynarodowy turniej tenisowy z okazji MTP o puchar „Gazety Poznańskiej”, organizowany przez PZT.

Obok ponad 60 polskich zawodników są również reprezentanci: NRD, ZSRR, CSRS i USA. Zawodnicy Francji w ostatniej chwili przyjeżdżali odwołali. Tenistów radzieckich zobaczymy w Poznaniu po raz pierwszy.

## Przykład organizacji

Ogólnopolski Zlot Plakietowy do Poznania z okazji MTP organizowany przez PKM PTEK Przemysław i Zarząd Okręgu PZM zdobył już popularność i wszedł do tradycji. Ponad 700 uczestników tej imprezy ubiegłej niedzieli świadczy najlepiej o wyjątkowej pozycji wśród imprez ogólnopolskich. Organizacyjnie wszystko zostało zapieczętowane ostatni guzik podobnie jak w roku ubiegłym.

Przez kilka godzin obserwowaliśmy potok zmotoryzowanych turystów przeciekających przez plac Wielkopolski. Przygodny obserwator ani przez chwilę nie odniósł wrażenia, że komisja sędziowska otrzymała ponad 700 kart drogowych, że tylu uczestników zgłosiło się na mecie. Idealnie wręcz wywiązała się ze swego obowiązku komisja kwaterymistrzowska z jej przewodniczącym R. Zatońskim. Komandor Złoty Tytus Gall przez 36 godzin dowodził kilkudziesięciuosobowym zespołem organizatorów rekrutujących się z szeregów Przemysław. Niewiele mamy okazji do oglądania takiej organizacji. Na leżą się za nią prawdziwe słowa uznania. (n)



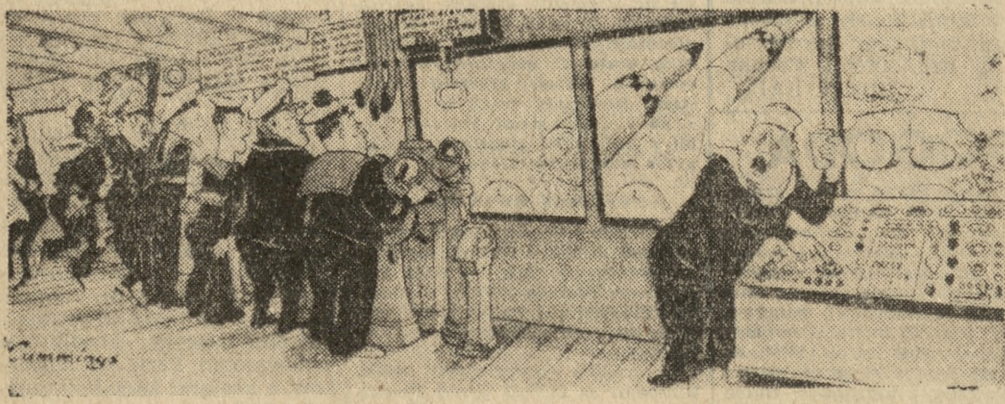
Kolejna grupa uczestników II Ogólnopolskiego Zlotu Plakietowego MTP na mecie.

Fot. — K. Przychodzki

**SPECJALNE NAGRODY  
NA MIESIĄC CZERWIEC W „KOZIOLKACH”  
SAMOCHÓD „SYRENA” I 76 INNYCH.**

K4812

## Flota atomowa NATO z mieszanymi załogami



...jak pewien marynarz chciał się napić coca-cola i co z tego wynikało...

# Jak krzywdą to do Radia...!

Radiu się ufa, Radiu się wierzy. Do Radia odwołuje się obywatel. Radio wprawia wówczas w ruch maszynę szkania prawdy, racji, sprawiedliwości. Wygrywa. Przegrywa. Remisuje. Różne są wyniki pojedynków z instytucjami piszącymi się z wielu wielkich liter. Polskie Radio! Ogólnopolskie Biuro Skarg i Zażaleń 30-milionowej ludności PRL!

Ile piszą? Kto pisze? O czym piszą? Na co się skarżą? Co ich boli, co ich niepokoi?

Rok 1959 — 124.337 listów, rok 1960 — 148.800, rok 1961 — 124.210, rok 1962 — 137.643 listy. Najczęściej w kolejności pisali do Radia (w roku 1962) mieszkańcy Olsztyna, Zielonej Góry, Koszalina, Lublina, Warszawy, Wrocławia i Rzeszowa. Rządziej do Radia zwracali się mieszkańcy Katowic, Gdańska i Białegostoku.

Oto autorzy listów według grup społecznych: robotnicy (67.271 listów), chłopcy (50.499), pracownicy umysłowi (9.530), inicjatywa prywatna i rzemieślnicy (9.530) i inni (9.429 listów).

## Na co się skarżą

Indywidualni chłopcy najczęściej kwestionują wysokość wymiaru świadczeń i podatków. Proszą o przeprowadzenie ponownej klasyfikacji ziem. Domagają się odszkodowań za szkody wyrządzone przez klęski żywiołowe i losowe. Krytykują decyzje wydziałów budownictwa urbanistyki i architektury. Mieszkańcy wsi krytykują marnotrawną i nieudolną gospodarkę w PGR-ach, kumoterstwo i rozprawy wewnętrzne w GRN-ach. Sygnalizują schorzenia w pracy kółek rolniczych, spółdzielni produkcyjnych, weterynarii, POM, GS.

## W pracy, sklepie i szpitalu

Przemysł: problem nr. 1 — rozszczenia z tytułu pracy (uprawnienia do zasiłków, diet, urlopów itp.). Listy te są wynikiem niedostatecznej pracy administracji, oraz braku poradnictwa i troski o interesy pracowników. Problem nr. 2 — zatrudnienie (trudności w zatrudnieniu występują w okresie listopad — kwiecień). Dodatkowym potwierdzeniem takiej tezy są przykłady coraz częściej stosowanych urlopów bezpłatnych w budownictwie i w lesnictwie. Problem nr. 3 — mieszkania (bez komentarza). Problem nr. 4 — BHP (robotnicy domagają się kontroli warunków pracy, badań lekarskich, uznania schorzeń powstałych przy pracy, w związku z nowymi procesami produkcji i nową technologią — za choroby zawodowe).

Handel wewnętrzny: 1. wewnętrzna organizacja handlu, 2. nadużycia popełniane przez pracowników, 3. płace, 4. zwolnienia z pracy, 5. zła jakość artykułów przemysłowych, 6. niewłaściwa praca personelu.

Zagadnienia społeczne i prawne (8.192 listy). Gros spraw dotyczy alimentów. Słuchacze skarżyli się ponadto na sąsiedztwo, alkoholizm bliskich, chuliganstwo.

W listach dotyczących lecznictwa, a pochodzących w większości z prowincji, przeważają się zarzuty niewłaściwego stosunku lekarzy do chorych, nieprzestrzegania dyscypliny pracy przez personel służby zdrowia oraz złej pracy ekip pogotowia ratunkowego. Powtarzają się skargi na szpitale i personel szpitalny (wymuszanie datków za każdą drobną usługę oraz złe wyżywienie).

Sprawy rodzinne: w grupie tej występują dwa rodzaje spraw — zatargi na tle majątkowym i rozkład pożycia rodzinnego. Pierwsze mają miejsce głównie na wsi, drugie — w mieście. Sprawy te są załatwiane w drodze indywidualnych odpowiedzi. Interwencje są tutaj mało skuteczne.

ne, gdyż zarówno rady jak i władze wymiaru sprawiedliwości nie zawsze mają możliwość bezpośredniej ingerencji.

## Władze wkraczają niechętnie

Sluchacze skarżą się na niesprawiedliwy ich zdaniem podział nagród z funduszu zakładowego. Z listów słuchaczy wynika m. in., że wobec pracowników upominających się o bilety miesięczne, zakłady stosują presję strasząc ich zwolnieniem z pracy.

Sluchacze psocią na jakość telewizorów, szczególnie krajowej produkcji. Pytają o części zamienne do pralek, lodówek, motorów. Częstym powodem skarg w resorcie komunikacji jest brak ubrań ochronnych i robotczych oraz ogólny brak troski o sprawy bytowe pracownika. Skargi na rzemieślników i prywatnych przedsiębiorców pochodzą od klientów i pracowników zatrudnionych w tym sektorze. Klienci skarżą się przeważnie na oszustwa prywatnych zakładów fotograficznych i przedsiębiorstw materiałów budowlanych. Paradoks: władze niechętnie zajmują się tego rodzaju sprawami.

Uczniowie i ich rodzice pytają: gdzie można nabyć dzienniczki? Ministerstwo mówi: nie ma, bo nie mamy papieru.

Blisko 1/3 listów w sprawie rent zawiera skargi na niewłaściwą pracę poszczególnych oddziałów ZUS (w szczególności i to już od lat zarzut ten dotyczy woj. wrocławskiego).

Co wynika z tej skrótovej fragmentarycznej relacji? Po pierwsze: słuchacze darzą ogromnym zaufaniem Polskie Radio. Po drugie: wiele skarg przy odrobinie dobrej woli, można było załatwić („na dole”), w urzędach, przedsiębiorstwach i instytucjach.

MIROSLAW SANIGORSKI

## Nowe drogi

Ostatnio ukazał się w sprzedaży 6 (czerwcowy) numer „Nowych Drog”, w którym na szczególną uwagę zasługują trzy pozycje. Pierwsza z nich jest artykuł Kazimierza Secomskiego pt. „Zmiany w rozmieszczeniu przemysłu polskiego na tle dynamiki jego wzrostu”. Autor głosi postulat, że jak nie wolno dopuszczać do powstania dysproporcji w strukturze gałęziowej przemysłu, tak samo należy konsekwentnie dążyć do stopniowego eliminowania dysproporcji w rozmieszczeniu przemysłu, co jest procesem szczególnie długotrwałym. Secomski wymienia następujące podstawowe przesłanki tworzenia nowych ośrodków i okręgów przemysłowych: 1. kierunek surowcowy, oparty na nowych odkryciach geologicznych i założeniach w zakresie zagospodarowania bazy surowcowej; 2. kierunek demograficzny, zmierzający do wyrównania stopy życiowej ludności oraz maksymalnego wykorzystania miejscowych zasobów siły roboczej; 3. kierunek postępu technicznego związany z prawidłowym i planowym kształtowaniem rozwoju już istniejących okręgów przemysłowych.

„Problematyka zmiany w rozmieszczeniu przemysłu — pisze autor — staje się coraz bardziej złożona. Coraz większą rolę odgrywa przesłanka, związane z współczesnym, rewolucyjnym postępem techniki, jak też z powiązaniami międzynarodowymi. Socjalistyczna współpraca krajów RWPG otwiera także (...) nowe perspektywy współpracy kształtowania wielu obszarów przemysłowych, a zwłaszcza terenów nadgranicznych.”

Dlatego regionalizacja ekonomiczna kraju — konkluduje Secomski — winna być przeprowadzona w sposób elastyczny i winna oddziaływać celowo na rozwój społeczno-ekonomiczny całej gospodarki narodowej.

Drugą pozycją jest artykuł Edmunda Pszczółkowskiego pt. „Nowe formy kierownictwa partyjnego sprawami rolnictwa”, dotyczący decyzji Biura Politycznego KC PZPR o powołaniu komitetów do spraw rolnictwa przy KC i przy komitetach wojewódzkich i powiatowych partii. Realizacja uchwały XII Plenum KC w sprawie zwiększenia inwestycji w rolnictwie i zapewnienia dalszego wzrostu produkcji rolnej wymaga nowych form kierownictwa partyjnego w sprawach rolnych. Czynnikiem koordynującym mają być właśnie wspomniane komitety do spraw rolnictwa.

„Biura komitetów — pisze E. Pszczółkowski — (...), zbierające się co najmniej dwa razy w miesiącu, będą mogły wnikiwie kontrolować wykonanie uchwał partii i rządu, dotyczących rolnictwa, operatywniej decydować o bieżących sprawach, szybciej usuwać powstające trudności, udzielać systematycznej pomocy organizacjom

Według stanu na 31 grudnia 1962 r. przy prezydium rad mieliśmy około 10 tysięcy (!) dodatkowo powołanych ciał kolegialnych. Wiele komisji doradczych, mimo wykonania swych zadań, pozostawało nadal nierozwiązanych. W woj. poznańskim z początkiem bieżącego roku istniało w WRN 78 ciał kolegialnych powołanych na podstawie zarządzeń i wytycznych ministerstw czy urzędów centralnych oraz 10 komisji ukonstytuowanych w oparciu o zarządzenia wojewódzkie. Na tzw. powiatowym szczeblu działało 80 gatunków komisji (przeciętnie w każdej PRN od 20—40 ciał kolegialnych), a w gromadzie 6 rodzajów zespołów i komisji.

Użyliśmy w poprzednim zdaniu czasownika „działać”. To na pewno zbyt mocne słowo w odniesieniu do niektórych komisji.

Oto zespół koordynacyjny do spraw budownictwa powołany zarządzeniem Prezydium WRN, a skupiający 20 przedstawicieli rozmaitych instytucji powstał w lipcu 1959 r. i swą działalność ograniczył do jednego posiedzenia zorganizowanego w listopadzie 1959 r. Zespół formalnie istnieje jednak do dnia dzisiejszego, chociaż postawione przed nim zadania są od dawna realizowane w wyniku porozumień branżowych w budownictwie.

Skupiająca przedstawicieli aparatu wymiaru sprawiedliwości, Wydziału Oświaty i Kultury, wojewódzka komisja koordynacyjna do spraw opieki nad dzieckiem również nie może pochwalić się ożywiającą działalnością. Powstała bowiem 27 kwietnia 1960 r. i do chwili obecnej odbyła jedno, jedyne posiedzenie.

Z uznaniem należy więc przyjąć wiadomość, że Wydział Organizacyjno-Prawny Prezydium WRN przygotowuje obecnie projekt uchwały w zakresie rozwiązania nieżyjących lub niepotrzebnych ciał kolegialnych powołanych zarządzeniami władz wojewódzkich. Trzeba podkreślić, że nieżywołność nie była zjawiskiem najgorszym. Znacznie groźniejsze były te komisje i zespoły, które swą działalnością ograniczały kompetencje stałych komisji rad lub kierowników wydziałów i w ten

# Kolegialność - zasada czy etykieta?

sposób utrudniały prawidłową organizację pracy, komplikowały wykonywanie codziennych zadań. Na to niebezpieczne zjawisko zwróciło uwagę VIII Plenum KC PZPR, które w swej uchwale wskazało na konieczność dokonania weryfikacji ciał kolegialnych w prezydium rad narodowych i ich wydziałach.

Obecnie przystąpiono do realizacji nader istotnych założeń KC, przy czym obowiązuje zasada — ten rozwiązuje zbędne komisje, kto je powoływał. Tak więc akcje weryfikacyjne prowadzą również ministerstwa i urzędy centralne. I tak Komitet Pracy i Płac zlikwidował 8 gatunków komisji lub zespołów opiniotwórczo-doradczych m. in. do spraw zwiększania stanu zatrudniania kobiet, zatrudniania młodocianych itp. (to leży przecież w kompetencjach wydziałów zatrudnienia). Ministerstwo Handlu Wewnętrznego poleciło rozwiązać 14 gatunków (!) komisji. Nawiasem mówiąc nie wszystkie zostały w Wielkopolsce powołane, co dodatkowo świadczy o rozsądku władz wojewódzkich i powiatowych. Likwidacji uległy u nas takie ciała kolegialne jak powiatowe zespoły mączne (dzien

nikarz pytał wielu urzędników Wydziału Handlu, co to takiego było, ale nikt nie potrafił wytłumaczyć) oraz komisja dopuszczająca do obrotu handlowego artykuły spożywcze. Handlowcom wydawało się, że ta ostatnia została rozwiązana niesłusznie. Trudno podzielać taki pogląd. Komisja w swej działalności opierała się głównie na wynikach analiz dokonywanych przez Woj. Stację Sanitarno-Epidemiologiczną. Dzisiaj te analizy otrzymuje jedna urzędniczka, w porozumieniu z kierownictwem Wydziału Handlu podejmuje decyzję i — dziury w niebie jakoś nie widać. Ba, wręcz przeciwnie — proces dopuszczania artykułów do obrotu przebiega szybko.

Cóż, można by być w pełni usatysfakcjonowanym nadaniem kolegialności właściwym, zgodnym ze zdrowym rozsądkiem, rozmiarów gdyby nie pewien zastanawiający fakt. Oto następuje likwidacja ciał kolegialnych (w naszym województwie ma ich być mniej przynajmniej o połowę), ale równocześnie powstają nowe zespoły i komisje. I tak np. zgodnie z zarządzeniem MHW ukonstytuowała się u nas na wojewódzkim

szczeblu komisja do spraw koordynacji szkolenia zawodowego pracowników handlu. Koordynacja w tym zakresie jest wprawdzie niezbędna, ale czy wymaga aż powołania ciała kolegialnego? Dziennikarz rozmawiał na ten temat z pracownikami Wydziału Handlu PWRN. Przeważała wśród nich opinia, że cel stawiany przed komisją, mógłby być osiągnięty np. drogą zwoływania raz do roku narad z udziałem przedstawicieli Kuratorium i instytucji handlowych. A tu tymczasem powołuje się komisję ustalającą ponadto, że jej posiedzenia będą się odbywać przynajmniej raz na kwartał.

Nowych komisji powstało sporo. Zachodzi więc niebezpieczeństwo zaprzepaszczenia doniesionej przedświadczenia inicjatywnej przez VIII Plenum KC PZPR. Jak najspieszniej należałoby położyć kres niedobrym praktykom wynikającym ze złego zrozumienia kolegialności. Pamiętajmy, że zjawisko to obok negatywnych wpływów, o których była już mowa, ściśle wiąże się z zatracaniem odpowiedzialności. Są ludzie nawet na wysokich stanowiskach, którzy kierując się asekurantwem zamiast wydać decyzję w stosunkowo prostej sprawie „stawiają” a na posiedzeniu komisji. W myśl niedobrej zasady: „jeśli coś się stanie — nikt nie będzie pociągany do odpowiedzialności”. To jest też bardzo istotny aspekt tej sprawy.

MICHAŁ LUCZAK

## Szewe bez butów

Planowana na lata 1964-69 budowa centralnej bazy zaplecza technicznego dla kilku przedsiębiorstw Poznańskiego Zjednoczenia Budownictwa (patrz artykuł pt. „Szewe bez butów...” z 4. VI br.), tylko częściowo oczyści nasze miasto z prowizorycznych szop i składowisk, w których budowlani lokują dziś swoją produkcję pomocniczą i wielomilionowej wartości sprzęt. Zjednoczenie to grupuje bowiem tylko około 60 proc. potencjału przerobowe-

go Wielkopolski. Obok niego działa Zjednoczenie Budownictwa Terenowego, działają liczne przedsiębiorstwa specjalistyczne, resortowe, spółdzielnie budowlane oraz filie firm spoza województwa, jak np. budująca poznański Most Dworcowy — filia firmy płockiej. Na braku zaplecza technicznego narzekają także od lat liczne przedsiębiorstwa komunalne: MPRB, służba drogowa, MPK i inne.

Przez 18 powojennych lat niewiele inwestowaliśmy w zaplecze powstających i rozrastających się przedsiębiorstw. Były bowiem potrzeby inne, stokroć pilniejsze. Lecz dziś nie sposób już odsuwać rozwiązania tej sprawy na dalsze lata. Prymitywne zaplecza zaczyna bowiem paraliżować zdolność produkcyjną oraz techniczną i ekonomiczną wykonawstwa inwestycyjnego, zaczyna zagrażać realizacji planów gospodarczych.

Jaki z tego wniosek? Taki, że jeśli chcemy szybko, do brej i taniej budowy nowych mieszkań, szkół i fabryk, to rozbudowie zaplecza, czyli tak zwanym inwestycjom własnym przedsiębiorstw budowlanych, powinniśmy poświęcić co najmniej tyle samo uwagi co Hucie Aluminium czy też rozbudowie „Cegielskiego”.

Ta oczywista prawda pomóż zaczyna zdobywać sobie prawo obywatelstwa. Prócz bazy we Franowie, poznajęcy budowlani rozpoczynają bowiem w przyszłym roku budowę drugiej bazy transportowej na 250 jednostek przy ul. Bułgarskiej, hotelu robotniczego na 250 ludzi a w perspektywie przewidują także stworzenie ośrodka szkolenia — doświadczonego budownictwa przy ul. Grunwaldzkiej.

Zaczątkiem tego ośrodka ma stać się tak zwana „szkoła przy zjednoczeniu”, kształcąca kadry dla budownictwa. Niedawno stanął tam internat dla 250 osób. Za dwa miesiące, w przeddzień lipcowego święta, oddany zostanie do użytku piękny gmach szkolny na 320 uczniów. Jeśli dobrze pójdzie, w przyszłym roku — obok szkoły — stanie drugi, bliźniaczy internat oraz stołówka. W następnych latach do tego kompleksu gmachów dobuduje się zakład badań i doświadczeń.

Na tym samym terenie przy ul. Grunwaldzkiej, zjednoczenie planuje budowę centralnego ośrodka zdrowia, który obsługiwałby pracowników wszystkich poznańskich przed-

siębiorstw budowlanych. Byłoby to więc miasteczko na około 30 tys. osób.

Przy placu Wiosny Ludów (narożnik Strzeleckiej i Dzierżyńskiego) ma stanąć duży 7-piętrowy biurowiec, w którym znajdą wreszcie znośne warunki pracy dyrekcje trzech przedsiębiorstw (w tym wegetujące w opłakanych warunkach PPB nr 4) oraz samo Zjednoczenie. Dokumentacja i pieniądze — są. Na parterze biurowca usytuuje się kawiarnia oraz apteka.

Zjednoczenie zabiega też usilnie o zcentralizowanie części funduszy przeznaczonych na budowę mieszkań za kładowych swoich przedsiębiorstw. W pojedynkę nie wiele one zrobią, za to razem...

Opracowuje się także plany koncentracji i modernizacji zaplecza technicznego oraz po prawy warunków pracy i bytu załóg budowlanych Kalisza i Konina. W Kaliszu oddany zostanie do użytku w tym roku biurowiec oraz budyneczek mieszkalny.

W Koninie zamierza się stworzyć zupełnie nowe przedsiębiorstwo budownictwa ogólnego oraz przedsiębiorstwo transportu. „Inwestprojekt” przygotowuje dla nich dokumentację w miarę skoncentrowanego i nowoczesnego zaplecza technicznego oraz szkoły rzemiosła budowlanych i internatu. Jeśli ta, lansowana przez Zjednoczenie, koncepcja „chwyci”, będzie to pierwsze w Wielkopolsce przedsiębiorstwo budowlane bez prowizorycznych szop i obskurnych baraków.

Inżynierowie, zabiegający o modernizację budowlanego zaplecza twierdzą, że najwięcej kłopotów sprawia im przewyciężenie przestarzałych pojęć o potrzebach nowoczesnego budownictwa, mimo iż niemal każdy się na nim „zna”. Każdy przecież widzi jak się buduje, widzi przywożone prefabrykaty, stolarke, instalacje wodno-kanalizacyjną itd. Nie każdy jednak wie w jakich warunkach te przywożone elementy się robi, ile one kosztują i ile mogłyby kosztować, gdyby zaplecze budownictwa było istotnie zorganizowane i wyposażone według wzorów przemysłowych.

PIOTR CHOJNACKI

partyjnym, ściślej współdziałać z aktywnym partyjnym, związanym swoją pracą z rolnictwem.”

W posiedzeniach plenarnych komitetów będą brać również udział przedstawiciele ZSL i bezpartyjni, co stworzy podstawy do systematycznej współpracy między instancjami partii a ZSL oraz umożliwi połączenie wysiłków wiejskich organizacji partyjnych i kół ZSL w rozwiązywaniu zadań o produkcyjnych w rolnictwie.

Trzecim, bardzo aktualnym artykułem jest pozycja Edwarda Karelusa pt. „Niektóre zagadnienia gospodarki paliwowo-energetycznej”. Autor analizuje zużycie różnych rodzajów paliw (węgiel kamienny, brunatny, ropy naftowej, gazu ziemnego i energii wodnej) i stwierdza, że — o ile w światowym bilansie surowców paliwowo-energetycznych pierwsze miejsce zajmuje obecnie ropa naftowa (44,2 proc.), a węgiel kamienny dopiero drugie miejsce (37 proc.) — o tyle Polska należy do państw opierających się głównie na paliwach stałych (węgiel kamienny 87,5 — rok 1962). Produkcja globalna naszego przemysłu w latach 1950—1962 wzrosła prawie 4-krotnie, co pociągnęło za sobą wielki wzrost zużycia węgla kamiennego. Rośnie również znaczenie węgla brunatnego, którego około 90 proc. wydobycia do roku 1957 przeznaczano na eksport. Obecnie sytuacja uległa radykalnej zmianie. W roku 1962 50 proc. wydobycia zużywała rozwijająca się właśnie na podłożu węgla brunatnego energetyka, a w przyszłości surowiec ten stanie się podstawową bazą paliwową naszych elektrowni.

Autor wskazuje również na źródła oszczędności energii cieplnej w poszczególnych resortach, a zwłaszcza w chemii, hutnictwie i w przemyśle celulozowo-papierniczym oraz w materiałach budowlanych.

„Marnotrawstwo energii elektrycznej (w zakładach przemysłowych — dop. Lektor), jest równocześnie marnotrawstwem węgla. Każdy milion kWh, zmarnowanej energii elektrycznej — to 640 ton węgla (...). Gdyby wszyscy odbiorcy w Polsce zaoszczędzili w ciągu roku tylko 2 proc. pobieranej energii, dałoby to ogółem około 300 mln. kWh oszczędności — tyle, ile wynosi roczna produkcja elektrowni o mocy około 100 MW.”

Poza tym, w czerwcowym numerze „Nowych Drog” znajdujemy artykuły Z. Czaplńskiego i St. Pawłowicza — „Z doświadczeń, pracy partyjnej w PGR województwa szczecińskiego”, Tadeusza Wleczorka — „Przysposobienie rolnicze jako czynnik upowszechnienia postępu w rolnictwie”, Seweryna Żurawickiego — „W kręgu burzących teorii ekonomicznych”, Witolda Ledera — „Na marginesie sukcesu wyborczego włoskich komunistów”, Wiktora Mencela — „O zwycięstwo demokracji hiszpańskiej”.

Całość uzupełniają wiadomości ze zjazdów bratniej partii, informacje i recenzje.

LEKTOR

**TEATRY**  
OPERA — g. 19.30 — „Romeo i Julia” (koniec ok. g. 22.30); POLSKI — g. 19.30 — „Noc tysiąca dróg”; „Miłość czysta u kapieli morskiej” (koniec ok. g. 22.30); NOWY — g. 20 — „Klub kawalerów” (koniec ok. g. 22); OPERETKA — g. 19.30 — „Dziękuję ci, Ewo” (koniec ok. g. 22); MARCINEK — g. 19.30 — „Teatr Pietruszki” (koniec ok. g. 18).

**KINA**  
APOLLO — g. 10, 12.30, 15.15, 17.30, 19.45 — „Siedem nianiek” (radz. 14 l.); g. 22 — „Dwa oblicza zemsty” (USA, 16 l.); BALTYK — g. 10, 12.30, 15.15, 17.30, 20 — „Smakulnia” (pol. 16 l.); g. 22.30 — „Dwa oblicza zemsty” (USA 16 l.); CZERNASTKA — nieczynne; GONG — g. 10 — seans zarezerw.; g. 12, 16 — „Kłopoty z miłością” (NRD, 14 l.); g. 18, 20 — „Garaż śmierci” (ang., 18 l.); GWIAZDA, KINO DOBRYCH FILMOW — g. 10.30, 13 — „Spokojny człowiek” (USA, 16 l.); g. 15.30, 18, 20.15 — „Szlachectwo zobowiązuje” (ang., 18 l.); HUTNIK — g. 19 — „X-25 wzywa” (jugosl. 12 l.); KOSMOS — g. 17, 19.30 — „Tysiąc oczu dr. Mabuse” (NRF, 16 l.); MALTA — g. 15.45, 18, 20.15 — „Być, albo nie być” (USA, 16 l.); MUZA — g. 10, 12.30 — „Sztubak” (CSRS, 7 lat); g. 15, 17.30, 20 — „Posłubny rejs” (ang., 18 l.); OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15 — „Zwariowane lotnisko” (radz. 12 l.); g. 17.30, 20 — „Sprawa Niny B” (franc., 18 l.); OSIEDLE — g. 16, 18, 20 — „Zabawna burza” (USA, 16 l.); PRZYJAŹŃ — nieczynne; RIALTO — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 — „Kapitan Fracasse” (franc., 16 l.); RUSAŁKA — g. 17.30, 20 — „Pod jednym sztandarem” (USA, 14 l.); SCALA — g. 16, 18, 20 — „Każdy może mnie zabić” (franc., 18 l.); TEŁEZA — g. 15, 18, 20 — „Dwie strony medalu” (ang., 16 l.); WARTA — g. 10, 12.30 — „Piękno i rytym” (jugosl. 7 l.); g. 17.30 — „SOS na Pacyfiku” (ang., 16 l.); g. 20.30 — „Ludzie z pociągów” (polski, wersja franc., 12 l.); WILDA — g. 15, 17.30, 20 — „Igraszki miłosne” (franc., 18 l.); WZASOWICZ — g. 17, 19.15 — „W ślepej uliczce” (włoski, 16 l.); WOJSKOWE — g. 17.30, 20 — „Trapez” (USA, 12 l.); WRZOS (Lubona) — nieczynne; WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15 — „Jony i Erdne” (NRF, 18 l.); ZNIEC (Zabikowo) — nieczynne; KINO LETNIE — Al. Przybyszewskiego 53 — g. 21.15 — „Dziecko wojny” (radz. 12 l.).

**RADIO**  
WARSZAWA I: 8.30 — „Z melodii i piosenek przez świat”; 9.20 — Koncert; 10 — Korespondencja z zagranicą; 10.10 — „O zdrowie człowieka”; 10.25 — Muz. operowa; 11 — „Opowieść o nienapisanej książce”; 11.20 — Pogodne utwory charakterystyczne; 12.45 — Na swoją nutę; 13 — Muzyka; 14 — „Partyzantów święto”; 14.30 — Koncert muzyki; 15.10 — Utwory inspirowane folklorem; 15.45 — Z cyklu: Amatorskie zespoły przed mikrofonem; 16.05 — Rodgers: Melodie z operetki „Poiudniowy Pacyfik”; 16.15 — „List z Polski”; 16.35 — Program młodzieżowy; 17.05 — „Posłuchajmy muzyki i o muzyce”; 17.30 — Dla uczniów; 18 — Uniwersytet Radiowy; 18.10 — „Matoli”, fragment opowiadania R. Miernika; 18.30 — Kurs nauki jęz. franc.; 18.55 — „Pięć minut o wychowaniu”; 19 — Mel. rozrywk.; 19.20 — „Z twórczości Juliusza Wertheima”; 20.26 — Sport; 20.30 — Piosenki polskie; 20.45 — „Ze wsi i o wsi”; 21 —

## Klient na orbicie...

# Poznański „rozkład jazdy”

Od 1 bm. krążymy po poznańskich sklepach według nowego „rozkładu jazdy”. W ten sposób załatwiono — zdaniem inicjatorów — problem 46-godzinnego tygodnia pracy naszych handlowców, wobec których nie przestrzegano dotychczas ustawowego czasu pracy. Niestety, nowe zmiany wprowadziły również dezorientację klienta w godzinach sprzedaży, co z kolei wydłuża czas naszych zakupów.

Zarządzenie Wydziału Handlu Prezydium RN m. Poznania z 25 V br. nie zawiera żadnych zmian w porównaniu z projektem „rozkładu jazdy”, który w maju\* przedstawiłmy czytelnikom. Przypomnijmy jednak, w jakich godzinach możemy teraz kupować.

Obecnie obowiązuje w handlu 8- i 7-godzinny czas pracy, przy czym w drugim przypadku dotyczy on sklepów jednoosobowych.

W związku z tym, duże sklepy branży przemysłowej i wino-cukierniczej otwarte są w czasie od godz. 10 do 18, w poniedziałek natomiast w godz. od 12 do 18. Ale: z obsługą jednoosobową są czynne w godz. od 11 do 18. Ale: PDT czynny w poniedziałek w czasie od 10 do 18.

Sprzedaż artykułów spożywczych, warzywno-owo-warstw, przetworów garmażeryjnych i rybnych odbywa się — w zasadzie — w godz. od 8 do 18. Ale: sklepy ogólnospożywcze ze sprzedażą mleka czynne są w godz. od 6 do 18.

\* „Jak będziemy kupować?” — „Głos Wlkp.” z dnia 10 V br.

z przerwą obiadową od godz. 12 do 14. Ale: spożywczo-deli-katesowe otwarte są w czasie od godz. 9 do 21. Ale: jednoosobowe sprzedają w godz. od 11 do 18, a te same, prowadzące sprzedaż pieczywa i mleka — w godz. od 6 do 13. Ale: w niedzielę sprzedają mleka w sklepach spożywczych (tylko latem) w godz. od 7 do 9. Ale: jest cała lista 54 sklepów spożywczych, tzw. dyżurujących, czynnych bez przerwy obiadowej lub dłużej niż do godz. 18. Sklepy mięsno-wędliniar-skie czynne są w godz. od 8 do 18 z przerwą w godz. od 12 do 14. Ale: w poniedziałek są nieczynne.

Kwiaciarnie sprzedają obecnie od godz. 10 do 18. Ale: w poniedziałek w godz. od 12 do 18. Ale: trzy kwiaciarnie czynne są codziennie w czasie od godz. 8 do 18. Ale: w niedzielę sprzedają w godz. od 11 do 13.

Zmiana godzin handlu obowiązuje także kioski. „Również” otwiera je w dzień powszedni w godz. od 7 do 19, w niedzielę od godz. 8 do 17. Kioski „Ruchu” (gazety) są czynne codziennie od godz. 6

do 20, a w niedziele i święta — w godz. od 7 do 15.

Komentując w maju projekt obecnie obowiązujący, nie negowaliśmy potrzeby skrócenia pracy handlu, przeciwnie ponad miarę obowiązujących przepisów. Potwierdzamy to i teraz. Jednocześnie jednak pisaliśmy wówczas, że klient na tej zmianie nie może wiele stracić. Uważaliśmy — i uważamy nadal — że skrócenie czasu pracy handlowców nakłada na kierownictwo poznańskiego handlu obowiązek usprawnienia obsługi klienta. Możliwość taka istnieje: trzeba skrócić do minimum czas remontów i inwentur, wprowadzić dodatkowe kadry (półetaty), zwiększyć ilość SAM-ów, usprawnić tryb zaopatrzenia sklepów. Inaczej mówiąc — gospodarzyć lepiej tym, co obecnie mamy. A jest tego niewiele. Już obecnie poznański handel bije rekordy krajowe wydajności pracy personelu i obrotu na 1 m<sup>2</sup> powierzchni sprzedażnej. Znaczący to, że handlowcy są przeciążeni, a sklepy, mimo wszystko, niewielkie. Jeśli zmiana godzin handlu wprowadzona jest również z myślą o obsłudze klienta, wynika z niej intensyfikacja pracy i sprzedaży. Trzeba sobie z tego zdawać sprawę. Trzeba tu powiedzieć, że skrócenie czasu pracy, bez przegrania organizacyjnego i technicznego w handlu, nikomu nie wydaję na dobre. Jakże więc powzięto postanowienia usprawniające?

Niestety, w zarządzeniu Wydziału Handlu nie ma o tym mowy. Być może, są jakieś zarządzenia wewnętrzne. Chcielibyśmy je poznać, żeby mieć gwarancję, iż obowiązujący dziś, nowy „rozkład jazdy”, w handlu został przemysłowy do końca, z przewidywaniem wszystkich dobrych i złych skutków. (zs)

## Koncert Filharmonii w Parku Kasprzaka

Staraniem Państwowej Filharmonii, Wydziału Kultury Prezydium RN m. Poznania oraz Wydziału Oświaty i Kultury Prezydium DRN Grunwald odbędzie się w czwartek, 13 bm. o godz. 17 koncert plenerowy w muśli Parku Kasprzaka. Wykonawcami będą: Orkiestra Symfoniczna PF pod dyktando A. Kowalczyka oraz soliści: A. Fechner — baryton Opery i H. Barczak — solowy muzyk Filharmonii.

W programie m. in. mazur z opery „Straszny dwór”, fragmenty ze suity „Pan Twardowski”. Uwertura do op. „Colas Breugnon”. (na)

## INFORMUJEMY

„Laicyzacja prawa rodzinnego w Polsce” — na ten temat wygłosi dzisiaj o godz. 19 w Klubie Wolnej Myśli, ul. Woźna 12 prelekcję adiunkt katedry prawa cywilnego UAM, mgr J. Rajkowski.

W klubie MPiK, ul. Ratajecka 39 otwarta została III wystawa kwiatów Marii Dołnej.

# Miła wystawa

Od roku dopiero prowadzi zajęcia techniczno-praktyczne dla dzieci Szkoły Podstawowej nr 69 przy ul. Jarcho-wskiego pan Wiesław Andrzejewski. Tym przyjemniej nam pochwalić wyniki jego i uczniów trudu, zaprezentowane na szkolnej wystawie prace dzieci z klas od I do VII.

Papier, gips, drewno, blacha, wata, tektura, materiały elektrotechniczne — to podstawowe surowce, z którymi dzieci, pod okiem pedagogów, poczynają sobie wcale niezłe. Ogładalimy galerię sukieneczek, lamp na nocne sto-



Fot. — T. Piechocka

liki, popielniczek, świeczników, stojaków na kwiaty, szereg wersji oprawy obrazków, wazoników, w których kształcie trudno by się domyśleć... butelek od śmietany, talerzy bajecznie kolorowych wykonanych z masy gazetowej (tak!), nie brakowało i gipsowych płaskorzeźb.

Na szczególne chyba wyróżnienie zasłużyła sobie oryginalna mapa Polski, gdzie zamiast nazw miast, scharakteryzowano je, bądź okoliczne regiony, za pomocą odpowiednich znaczków pocztowych. Pracę tę przygotowała dzielna trójka z VIIa „pod wodzą” Michała Giesmana. Należy dodać, że chłopcy z tej klasy wiodą prym w maisterkowaniu, na drugim zaś miejscu

## „Paleta z piosenkami”

Dzisiaj o godz. 21 poznańscy autorzy, kompozytorzy oraz piosenkarze zaprezentują w Klubie „Od nowa” (ul. Wielka 1) pierwszy program Poznańskiego Kabaretu Piosenki pt. „Paleta z piosenkami”. (na)

## Nie wszyscy w lipcu!

Są skierowania na wczasy jeszcze na II połowę czerwca, do nabycia bezpośrednio w Wojewódzkim Biurze FWP przy ul. Fredry 12, chętni mogą z nich natychmiast skorzystać. Natomiast nie ma skierowań na lipiec. Na lipiec skierowania FWP rozprawdają wyłącznie związki zawodowe (rady zakładowe) zakładów przemysłowych i instytucji.

Warto pomyśleć o wyjeździe w czerwcu, zamiast w lipcu, jasne przecież, że nie wszyscy mogą się „zmieścić” w jednym miesiącu! (2)

## 13 bm. imprezy w każdej dzielnicy

Z okazji XXXII Międzynarodowych Targów Poznańskich w czwartek, 13 bm. odbędzie się szereg imprez w różnych punktach miasta.

Na Grunwaldzie muzyki posłuchać będzie można w Parku Kasprzaka w godz. od 11 do 19. Wystąpią tu: zespoły: akordeonistów oraz balet MPK, muzyczny szkoły nr 12 i Państwowa Filharmonia.

W parku przy ul. Albańskiej popisywać się będzie w godz. od 16 do 18 zespół estradowy KBW, a w parku Zwycięstwa, al. Reymonta (od godz. 16 do 18) orkiestra wojskowa.

Na Jeźczech w godz. od 11 do 21 trwać będzie impreza nad Rusaiką, podczas której wystąpi zespół pieśni i tańca Technikum Budowlanego oraz zespół z CSSR.

W Strzeszynie organizatorem imprezy (od g. 15 do 20) jest Pałac Kultury.

Na Nowym Mieście oglądać możemy nad Jeziorem Maltańskim (od godz. 14 do 16) program muzyczno-cyrkowy pt. „Lecą kwiatki”.

Stare Miasto organizuje imprezy na placu za Pałacem Kultury (od g. 11 do 19). Odbędzie się tu „Spotkanie z piosenką” oraz wystąpi zespół muzyczny Pałacu Kultury. Na tomiast w Ogródku Szlęgowskim (od g. 10 do 19) wystąpi m. in. zespoły: estradowy ZMS przy Operetce oraz ZNTK.

Na Wildzie koncert odbędzie się na Łęgach Dębskich. Popisywać się będą zespoły szkolne. (a)

†  
Dnia 10 czerwca 1963 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, mój najukochańszy mąż, ojciec, dziadek, teść, brat, śp.  
**Stefan Piechowiak**  
przeżywszy lat 62.  
Pogrzeb odbędzie w czwartek, 13 bm., o godzinie 13.15 z kaplicy na cmentarzu na Junikowie.  
O tym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku  
ŻONA, CÓRKI, ZIECIOWIE,  
WNUCZKI, BRAT I SIOSTRA  
Sulechów, Poznań, Warszawa, Gdynia, Gniezno. K4887

Dnia 10 czerwca 1963 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, w 46 roku życia  
**Tadeusz Józwiak**  
kierownik Działu Produkcji PRMH w Poznaniu  
W Zmarłym straciłmy dobrego fachowca i ofiarnego pracownika, a współpracownicy dla których był przykładem, oddanego im przełożonego i kolegę.  
Żegnamy Go z żalem, Cześć Jego pamięci!  
RADA ZAKŁADOWA DYREKCJA  
PRZEDSIĘB. REMONTOWO-MONTAŻOWEGO  
HANDLU WEWNĘTRZNEGO  
W POZNANIU K4881

Dnia 10 czerwca 1963 r. zakończył swój żywot  
**dr med. Brunon Mikul**  
przewodniczący Wojewódzkiej Komisji do Spraw Inwalidztwa i Zatrudnienia  
Najbliższej rodzinie wyraził szczerego współczucia składają  
LEKARZE I PRACOWNICY  
ZAKŁADU UBEZPIECZEN SPÓŁCZNYCH  
ODDZIAŁ W POZNANIU  
Rada Zakładowa POP Dyrekcja K4888

†  
Dnia 10 czerwca 1963 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 82, śp.  
**Jan Pacholak**  
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 14 bm., o godzinie 15.15 z kaplicy cmentarza na Junikowie.  
W głębokim smutku pogrążone  
ŻONA, CÓRKI I RODZINA 37977g

†  
Dnia 10 czerwca 1963 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., w wieku lat 77, nasza ukochana ciocia, droga opiekunka i jedyna siostra, śp.  
**Helena Jankowska**  
Pogrzeb odbędzie się w środę, 12 bm., o godzinie 12.45 na cmentarzu na Junikowie.  
Rodzina 37901g  
Poznań, ul. Orzeszkowej 9 m. 4.

Dnia 10 czerwca 1963 r. zmarł w wieku 32 lat  
**Arkadiusz Ewertowski**  
nauczyciel zawodu Zasadn. Szkoły Zawodowej w Rogoźnie Wlkp.  
W Zmarłym tracimy oddanego pracy zawodowej nauczyciela i dobrego kolegę.  
Pogrzeb odbędzie się w środę, 12 bm., o godzinie 17 w Rogoźnie.  
OGNIKO ZNP Nr 2 W ROGOŹNIE  
ZARZĄD ODDZIAŁU POWIATOWEGO ZNP W OBORNIKACH 37903g

Dnia 10 czerwca 1963 r. zmarł nagle nasz stały doradca i nieoceniony fachowiec w dziedzinie motoryzacji i postępu technicznego w rolnictwie, śp.  
**Arkadiusz Ewertowski**  
W Zmarłym straciłmy czynnego i oddanego współpracownika i nigdy niezapomnianego kolegę.  
Z żalem żegnają Go  
Pracownicy i Członkowie  
KÓŁKA ROLNICZEGO W ROGOŹNIE Wlkp. 37902g

ś. t. p.  
**Franciszka Łapkowa**  
z domu Majewska  
zmarła dnia 11 czerwca 1963 r., opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa i najtro-skliwsza mamucha, babunia i prababunia.  
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 13 bm., o godzinie 17 na cmentarzu Sw. Jany Wianney na Sołcu.  
O bolesnej stracie zawiadamiają  
CÓRKI, ZIECIOWIE, WNUKI I PRAWNUKI  
Poznań, Warszawa. 37968g

**Nauka**  
Tańców towarzyskich wyucza Adela Szczurkówna, Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter, 37332g  
**Sprzedaż**  
Sprzedam młodą krowę po ociepleniu. Poznań-Rataje, Serafitek nr 8. 37872g  
Rower wyścigowy „Favorit” sprzedam. Kasprza ka 28a m. 7. 37125g

†  
Dnia 11 czerwca 1963 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój kochany mąż, tatuś, syn, brat, szwagier, wujek i zięć, przeżywszy lat 27, śp.  
**Piotr Kornas**  
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 14 bm., o godzinie 14.45 na cmentarzu na Junikowie.  
W smutku pogrążona RODZINA 37986g

†  
W trzy tygodnie po śmierci naszej najdroższej matki, śp.  
**z Mellerów Walerii**  
dnia 10 czerwca 1963 r. zmarł nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, śp.  
**Józef Matuszak**  
emeryt PKP  
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 14 bm., o godzinie 16.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.  
W głębokim smutku pogrążeni  
CÓRKA Z MEZEM, SYN I WNUCZKI  
Poznań, ul. Kolejowa 44 m. 10. K4886